

PRZYCZYNY UZALEŻNIEŃ WŚRÓD MŁODZIEŻY

Wstęp

Nigdy wcześniej tak wiele dzieci i młodzieży nie było objętych w Polsce działaniami z zakresu profilaktyki uzależnień. Szczególnie widoczne jest systematyczne stosowanie nowoczesnych programów profilaktycznych na terenie szkół. Mimo tych działań, wiek nastolatków, sięgających po używki nieustannie się obniża, a jednocześnie rośnie procent młodzieży i dzieci sięgających po papierosy, alkohol, czy narkotyk. Czas adolescencji powoduje zmiany fizyczne w człowieku, pociągając za sobą konieczność psychicznego, emocjonalnego i społecznego odniesienia się do nich, akceptację swojego nowego wizerunku i roli społecznej. Dla wielu jest to zatem czas „eksperymentowania” także w dziedzinie używek, gdyż młody człowiek w pełni zdaje sobie sprawę, iż nie jest już dzieckiem, ale też i nie dorosłym. Pragnie zatem również w ten sposób odnaleźć siebie i zaznaczyć swoją odrębność i własną tożsamość. Taka demonstracja indywidualności bywa czasami przez dorosłych zbywana stwierdzeniem: „wyrośnie z tego”. Nierzadko jednak lekceważenie problemu stanowi początek uzależnienia, z którym człowiek boryka się przez całe swoje dorosłe życie, a niejednokrotnie stanowi „nienazwaną” przyczynę śmierci. Dlatego istotne jest wyodrębnienie przyczyn, dla których młodzież sięga dziś po substancje uzależniające.

Nie zbadano do końca, co wpływa na rozwój zjawiska uzależnień. Zdaniem B. Woronowicza mamy tu do czynienia z czynnikami społecznymi, psychologicznymi i duchowymi nakładającymi się na podłoże biologiczne. Jest faktem niekwestionowanym, że na szybkość powstawania uzależnień istotny wpływ wywiera stopień dojrzałości organizmu, a w szczególności układu ośrodkowego.

czynniki genetyczne

Badania prowadzone na dzieciach alkoholików wychowywanych w różnych rodzinach oraz badania bliźniąt jednojajowych i różnojajowych wskazywały na to, że możliwe jest dziedziczenie pewnych zaburzeń biochemicznych czy neurologicznych, które predysponują do rozwoju np. alkoholizmu. Potwierdzały to też badania na niektórych zwierzętach, z których pewne szczepy różniły się w preferencjach alkoholowych i podatności na tolerowanie alkoholu czy uzależniania się od niego. Te i inne obserwacje oraz rozwój technik biologii molekularnej dały impuls do poszukiwań genów, w których mutacje zwiększałyby ryzyko rozwoju alkoholizmu. Lata osiemdziesiątego ubiegłego wieku przyniosły koncepcje tzw. genetyczno-neuroprzebieżnikowe, które tłumaczyły mechanizm rozwoju uzależnienia aktywnością układów neuroprzebieżników. Według tego modelu uzależnienie jest zaburzeniem równowagi między dwoma układami neuroprzebieżnikowymi - układem nagrody¹, i układ kary². U osób uzależnionych aktywność tych układów zostaje zaburzona - maleje rola układu kary, a rośnie rola układu nagrody. Substancja, od której dana osoba się uzależnia i która dostarcza przyjemności, jest dla tej osoby rodzajem natychmiastowej gratyfikacji, którą zdobywa niewielkim kosztem.

W 1987 roku amerykańskiemu uczonemu Robertowi Cloningerowi udało się dokonać porównania alkoholizmu uwarunkowanego rodzinnie i uwarunkowanego środowiskowo oraz powiązać cechy osobowości osoby uzależnionej z aktywnością układów neuroprzebieżnikowych. Uczony podzielił alkoholizm na typ I - występujący głównie u kobiet i zaczynający się około 25 roku życia i nie mający podłoża genetycznego oraz typ II występujący głównie u mężczyzn i mający związek z czynnikami genetycznymi. W alkoholizm typu II wpadają osoby, które są ekstrawertykami i mają tendencje zachowań antyspołecznych. Prace Cloningera były pracami przełomowymi w dziedzinie badania podłoża uzależnień i dały początek teoriom holistycznym. Obecnie uczeni wyjaśniając podłoże uzależnień próbują

¹ za który odpowiada układ dopaminergiczny w mózgu (nazwany tak od głównego neuroprzebieżnika - dopaminy)

² za który w mózgu odpowiada układ serotonergiczny (od nazwy głównego neuroprzebieżnika - serotoniny)

zastosować podejście integracyjne i powiązać koncepcje psychologiczne z koncepcjami biologicznymi.

Biorąc pod uwagę ogromną różnorodność typów emocjonalnych wśród ludzi uczeni i psychologowie podkreślają, że nawet genetycznie uwarunkowane osoby nie są zdeterminowane do ulegania uzależnieniom, a jedynie do nich predysponowane w określonych warunkach psychospołecznych. Żaden pojedynczy defekt biologiczny nie może tłumaczyć uzależnienia - czynniki biologiczne mogą jedynie częściowo tłumaczyć przyczynę późniejszych uzależnień.

Czynniki społeczne

a. rodzina

Rodzina jest naturalnym środowiskiem, w którym wzrasta, rozwija się i usamodzielnia człowiek. Z niej czerpie wzorce postępowania i wartościowania, zasady oceny świata zewnętrznego, przenosząc nierzadko rolę, jaką pełni w rodzinie na relacje poza nią. Dlatego czynnikami zwiększającymi możliwość sięgania przez młodego człowieka po używki w tej sferze są (z wyłączeniem rodzin dysfunkcyjnych, w których złym wzorcem postępowania są rodzice lub rodzeństwo):

- *rozpad więzi*, który obserwujemy u coraz większej liczby rodzin, których przyczyny są rozmaite, jak chociażby tempo życia, fizyczna nieobecność rodziców w domu przy jednoczesnym zanikaniu rodzin wielopokoleniowych, nietrwałość związków małżeńskich, duża anonimowość w miejscu zamieszkania, co w konsekwencji daje poczucie osamotnienia, bezkarności, izolacji, czy nawet „zbędności” młodego człowieka w rodzinie
- *nadopiekuńczość*, która prowadzi do ograniczenia wolności i samodzielności młodego człowieka pod pozorem działania dla jego dobra; działanie takie nastawione jest na realizację oczekiwań rodziców, a nie zaspokajanie fundamentalnych potrzeb dziecka, co w konsekwencji prowadzi do obniżenia poczucia własnej wartości, wzrostu reakcji lękowych, a ostatecznie do buntu

wobec rodziców przejawiającego się m.in. w chęci szybszego usamodzielnienia się

- *chłód emocjonalny*, polegający na nieujawnianiu emocji wobec wychowanka, szczególnie pozytywnych; takie postępowanie rodzi tendencje do skrywania ich w sobie i tłumienia ich przez światem zewnętrznym, a w konsekwencji – prób ucieczki w substancje uzależniające, aby pokonać lęk związany z wyrażaniem swoich myśli i uczuć
- *przedmiotowość*, czyli traktowanie dziecka jako karty przetargowej w relacjach między rodzicami, co powoduje powstawanie i utrwalanie się rozterek emocjonalnych związanych z identyfikacją po jednej ze stron i opozycji wobec drugiego rodzica; wówczas odejście w substancje uzależniające ma charakter odstresowujący, stanowi ucieczkę od problemów w rodzinie
- *deficyt potrzeb dziecka*, kiedy rodzina ich nie zaspokaja (np. potrzeby bezpieczeństwa, miłości, akceptacji) młody człowiek zwraca się ku substancjom uzależniającym, by w nich znaleźć substytut ich zaspokojenia, nierzadko połączony z przynależnością do jakiejś grupy czy subkultury, która w pewien sposób będzie zaspokajała te podstawowe potrzeby
- *rozpad rodziny*, pod którym należy rozumieć nie tylko fizyczną śmierć jednego z jej członków, ale również śmierć psychologiczną lub emocjonalną związaną z rozpadem małżeństwa lub też zaistnieniem kolejnego związku partnerskiego z udziałem jednego z rodziców
- *radykalna zmiana statusu społecznego*, czyli nagły i drastyczny spadek dochodów (związany np. z utratą pracy) może powodować powstanie i eskalację napięć wewnątrz rodziny, aktów przemocy psychofizycznej, braku zrozumienia, pustki emocjonalnej, separacji, czy – w końcu – rozpadu rodziny; to powoduje uczucie frustracji i bezsilności, które zostaje odrzucone przez młodego człowieka, szukającego dawnego statusu rodziny.

b. środowisko rówieśnicze

Grupa rówieśnicza ma ogromny wpływ na zachowania jednostki i poprzez reprezentowany system normatywny egzekwuje określone zachowania. Grupa tworzy bowiem środowisko sprzyjające szerzeniu się uzależnień. Staje się usprawiedliwieniem samodzielnego przebywania poza domem, zachęca do pierwszych prób, ułatwia dzielenie się narkotykami i nabytymi doświadczeniami. Szalenie trudno jest odmówić i przeciwstawić się pozostałym, gdyż można utracić tak ważną w tym wieku dla młodego człowieka pozycję w grupie. Dzieci nie przeciwstawiają się grupie, presji rówieśniczego środowiska, głównie ze względu na dużą *potrzebę akceptacji*. Wpływ rówieśników jest jednym z głównych powodów, dla których dziecko po raz pierwszy próbuje papierosów, alkoholu, czy narkotyków.

Młodzieńcza *potrzeba buntu* jest także częstym czynnikiem skłaniającym do sięgania po używki. Młodzież chce robić rzeczy, które spotykają się z aprobatą rówieśników, gdy jednocześnie spotyka się z naganą rodziców. Ponadto korzystanie z środków zakazanych przez dorosłych zespała środowisko młodych. Sięganie po używki jest częścią generalnej strategii buntu i pokoleniowej solidarności.

Potrzeba wykazania się, pogoń za byciem najlepszym, tempo życia i ogrom wiedzy, jaką młody człowiek musi przyswoić sprawia, iż decyduje się na sięgnięcie po substancje psychoaktywne, aby podnieść swoje zdolności percepcji, pamięci, a jednocześnie usunąć własne zahamowania, które obniżają autoprezentację i mogą zmniejszyć jego szanse na np. zdobycie pracy, awansu. Również *poczucie niedorównywania grupie* (klasa, rocznik, pracownicy) może skłaniać do ucieczki w substancje uzależniające, jako czynnika odreagowania i mobilizacji.

Badania niezbiecnie dowodzą, iż młodzież i dzieci pierwszych prób sięgania po używki dokonuje w obecności i przy akceptacji swoich rówieśników lub niewiele starszych kolegów. Właściwe funkcjonowanie rodziny jest tu nierzadko najważniejszym momentem pozwalającym na szybką i skuteczną reakcję wobec młodego człowieka będącego w „fazie prób”. Jednocześnie, rodzina dysfunkcyjna, nie potrafi zauważyć tego etapu integracji wśród młodzieży, a w konsekwencji naraża na jego uzależnienie się.

c. wzorce społeczne

Żyjemy w cywilizacji, w której środki społecznego przekazu są nie tylko czwartą władzą w państwie. Są też swoistym ośrodkiem sprawowania nieformalnej, ale bardzo skutecznej władzy wychowawczej w odniesieniu do współczesnej młodzieży. Mass media, zwłaszcza czasopisma, programy telewizyjne, świat wirtualny przeznaczone dla dzieci i młodzieży, w znacznym stopniu kształtują filozofię życia oraz postawę młodego pokolenia wobec substancji uzależniających. Niestety obecnie w zdecydowanej większości przypadków media promują nieodpowiedzialne czy zaburzone sposoby myślenia i postępowania w różnych sferach życia. Czasem promują też nieodpowiedzialne postawy wobec substancji uzależniających. Promując zwyczajny styl życia nastolatków, w który włączone są używki jako ich normalny i nieodzowny element.

Ustawowy zakaz reklamy napojów alkoholowych w Polsce nie obejmuje piwa, które czasami wyłącza się z grupy napojów alkoholowych, czyniąc go elementem niemal każdego spotkania towarzyskiego czy rodzinnego sprawa, iż staje się on wśród nieletnich najczęściej spożywanym alkoholem. W ocenie młodzieży i wielu ośrodków wychowawczych, nie powodującym uzależnienia. Nieobojętny jest tutaj również brak sprzeciwu wobec młodzieży kupującej lub spożywającej alkohol w miejscach publicznych. Obecność substancji psychoaktywnych w programach, grach i filmach przeznaczonych dla dzieci i młodzieży nierzadko jako tych, które „wzmacniają” człowieka w rozmaitych sytuacjach i trudnościach, powoduje takie właśnie odniesienie nieletniego do używek. W konsekwencji minimalizuje lub znosi opór i lęk przed jej zażyciem, tym bardziej, iż popularny bywa pogląd od rozdziale na narkotyki „miękkie” i „twarde”, z których tylko te drugie mogą spowodować szkody w organizmie i uzależnienie. Jedyną zmianą w sferze publicznej, jaką obserwujemy, jest zgodność wobec szkodliwości palenia tytoniu i swego rodzaju moda na niepalenie.

Czynniki psychologiczne

- *niedojrzałość emocjonalna* - osoby niedojrzałe mają znacznie więcej problemów z pokonywaniem różnych trudności niż pozostali. Często potrzebują różnego rodzaju "podpórek". Dla jednych będą to leki, dla innych alkohol lub narkotyki. Do cech osobowości wpływających na uruchomienie koła uzależnień należą: nadmierna zależność, brak orientacji, kim się jest, poczucie wewnętrznej pustki, przeżywanie poczucia winy, mała odporność na frustracje, trudności w wyrażaniu uczuć, niska samoocena, problemy z autorytetami itp.
- *nieprzystosowanie społeczne* – osoby z zespołem skumulowanych objawów, które wchodzi w otwarty konflikt z normami obyczajowymi, moralnymi lub społecznymi, a także te, które uczestniczą w podkulturach i identyfikują się z ich normami. Młodzież rozpoczynając picie alkoholu, palenie papierosów, czy też korzystanie z narkotyków nie robi tego samotnie (przynajmniej we wstępnej fazie nałogu), ale w grupie zaufanych sobie ludzi, gdzie funkcjonują silne więzi wewnętrzne, istnieje własna symbolika i rytuały. Wówczas używki są ucieczką od frustracji i trudnych emocji. Szczególnie dlatego, iż potrzeba przynależności do grupy jest na tym etapie życia bardzo silna.
- *Ucieczka od problemów zewnętrznych* – korzystanie z używek jest wówczas stworzeniem swego rodzaju muru oddzielającego od rzeczywistości, z którą młody człowiek nie potrafi sobie poradzić, która go determinuje, jest rodzajem uniknięcia konfrontacji z realnością, ucieczką od problemów w świat nierzeczywisty. Pojawianie się problemów i uciekanie od nich domyka błędne koło nałogu, w które często nieświadomie wchodzi młodzież.
- *Ucieczka od problemów wewnętrznych* – osoba sięga wówczas po używki, aby poradzić sobie z trudnościami emocjonalnymi, jakie w sobie zauważa, podnieść niską własną samoocenę (związaną np. z opóźniającym się dojrzewaniem fizycznym, jego przebiegiem lub zaakceptowaniem jego

skutków), pokonać nieśmiałość, lęk, depresję, wyeliminować wewnętrzne napięcie; korzystanie z używek ma wówczas zakamuflować braki rozwojowe, intelektualne, kulturowe lub emocjonalne, poczucie zagubienia w świecie, poszukują sensu istnienia, wartości, które mogliby uznać za swoje. Młody człowiek chce sprawiać wrażenie np. przywódcy, idola, człowieka sukcesu zadowolonego z własnego życia i postępowania, co – według jego oceny – może osiągnąć przy pomocy używek.

Czynniki duchowe

Obok sfery biologicznej, społecznej i psychologicznej, wartości, jakimi kieruje się człowiek mają wpływ na jego decyzje i postępowanie.

Wychowanie w wewnętrznej przejrzystości wobec osądu swojego sumienia jest formą „zapory”, jaką wychowawca może dać młodemu człowiekowi, który świadomy zła i konsekwencji, jakie niesie korzystanie z substancji uzależniających, będzie starał się z nich nie korzystać do rozwiązywania swoich problemów, jak i polepszania lub utrzymania relacji międzyosobowych. Przekazywana hierarchia wartości, jak i odniesienie do moralności (zewnątrznego Prawodawcy) stawi szkielet osobowości, matrycę postępowania, jaką człowiek przykłada rozwiązując konkretne sytuacje życiowe, przed jakimi staje.

Bunt, jaki jest integralną częścią okresu dojrzewania, dotyka jednakże także sfery duchowej człowieka, a więc obecny także w dziedzinie wyznawanej wiary i przekazywanych wartości. Dlatego *zbyt legalistyczne wychowanie religijne* może wyzwolić bunt, który będzie demonstracją odmiennych, a nierzadko przeciwstawnych postaw czy skrajnie odmiennych zachowań, w które wpisuje się korzystanie z używek.

Także rozwój sfery seksualnej może prowadzić w czasie dojrzewania do rozdzwięku lub sprzeczności – w ocenie młodego człowieka – między normami moralnymi a obserwowanymi w sobie zmianami fizycznymi, co w konsekwencji może czasowego odrzucenia religijności w jego moralnym rozumieniu. Wówczas

sięgnięcie po środki psychoaktywne jest związane *chęcią pokonania wewnętrznych dylematów moralnych* i rozłamem między zaobserwowanymi w sobie zmianami a zewnętrznym prawem moralnym.

Rozwój człowieka jest związany również z zaspokajaniem jego duchowych potrzeb. Jeśli człowiek ten nie znajduje ich w tradycyjnych formach religijności, poszukuje innych. Stąd popularność sekt i rozmaitych grup psychomanipulacyjnych, do których trafiają młodzi ludzie, szukający wrażeń lub doświadczeń duchowych. Korzystanie z substancji uzależniających jest wówczas elementem „formowania” adepta, które de facto ma na celu jego uzależnienie i całkowite podporządkowanie przywódcom grupy.

Podsumowanie

Mimo podejmowanych działań profilaktycznych przez rozmaite ośrodki wychowawcze, nadal obserwuje się wzrost osób nieletnich korzystających z środków uzależniających. To sprawia, iż rozpoznanie przyczyn, dla których dzieci i młodzież sięgają po te środki staje się coraz bardziej palącym problemem. Właściwe rozpoznanie warunkuje przecież skuteczne działanie.

Świadom jestem, iż każdy człowiek ma swoje indywidualne, można pokusić się o stwierdzenie – niepowtarzalne, powody, dla których po raz pierwszy i kolejny sięga po używki, jednak przedstawione przeze mnie są najczęściej spotykane w bardzo bogatej literaturze przedmiotu jako przyczyny biologiczne, społeczne, psychologiczne i duchowe uzależnień wśród dzieci i młodzieży.